

# **Skutki zawarcia umowy o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny .pl w sferze uprawnień i sytuacji faktycznej abonenta**

**Piotr Wilczak**

*student III roku Zaocznych Studiów Prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii  
Uniwersytetu Wrocławskiego*

## **1. Wprowadzenie, budowa i istota adresu domenowego**

Internet to sieć komputerowa o globalnym, ogólnosiwiatowym zasięgu łącząca komputery „wpięte” (połączone) do różnych sieci. W skład Internetu wchodzi sieci lokalne (czyli sieci komputerowe LAN – Local Area Network - o najmniejszej rozległości geograficznej, łączące komputery zlokalizowane w jednym, ewentualnie stosunkowo niewielkiej ilości budynków czy obiektów), sieci rozległe (czyli sieci komputerowe WAN – Wide Area Network – łączące sieci lokalne, jak również mniejsze sieci rozległe oraz pojedyncze komputery i obejmujące tym samym znacznie większe obszary geograficzne<sup>1</sup>) oraz wszystkie podłączone do powyższych sieci pojedyncze komputery. W ramach poszczególnych sieci funkcjonują komputery centralne (tzw. hosty), których zadaniem jest zapewnienie komputerom wpiętym do sieci komunikacji oraz udostępnianie usług dostępnych w Internecie. Jednocześnie hostem staje się każdy pojedynczy komputer wpięty (podłączony) do Internetu. Istotą hostu jest bowiem uczestniczenie w wymianie i udostępnianiu w Internecie jakichkolwiek informacji (przeglądanie stron WWW) czy innych usług (transfer plików przy użyciu protokołu FTP, poczta elektroniczna, grupy dyskusyjne, rozmowy w czasie rzeczywistym, multimedia, sklepy internetowe). Funkcja ta realizowana jest poprzez wyposażenie

---

<sup>1</sup> Z powyższego wynika, iż Internet stanowi największą rozległą sieć komputerową.

hostu (przez dostawcę usług internetowych) w niepowtarzalny numer IP i posługiwanie się odpowiednim protokołem komunikacji<sup>2</sup>.

Zamieszczanie i lokalizacja informacji i innych usług internetowych odbywa się zatem dzięki stworzeniu i wykorzystaniu automatycznego systemu komunikacji między powiązаныmi ze sobą sieciami komputerowymi (lokalnymi lub rozległymi), a także wszystkimi komputerami podłączonymi do tych sieci. Komunikacja ta zapewniana jest głównie przy użyciu najpowszechniejszego obecnie protokołu komunikacyjnego TCP/IP (Transmission Control Protocol/Internet Protocol). Protokół kontroli transmisji i protokół internetowy umożliwia łączenie komputerów w sieci, przy czym jego zaletą jest możliwość pracy w sieciach niejednorodnych (to jest łączących komputery różnych klas i różnych producentów), czy też dodawanie nowych sieci bez przerywania istniejącej obsługi<sup>3</sup>.

Jednocześnie jednak komunikacja i wymiana informacji możliwa jest dzięki stworzeniu jednorodnej sieci adresowej opartej na numerycznych adresach IP, które pozwalają na jednoznaczną identyfikację poszczególnych urządzeń w sieci (w Internecie). Adres IP jest unikatowym oznaczeniem zapisywanym w postaci 4 oktetów oddzielanych kropkami (oktet ma w postaci binarnej 8 bitów, dając w sumie 256 kombinacji, co oznacza, że każdy oktet stanowi liczbę od 0 do 255 i stanowi 32-bitowe unikalne oznaczenie)<sup>4</sup>.

Numeryczne adresy IP stanowią automatyczny sposób rozpoznawania urządzenia (komputera) w sieci, który jest jednoznaczny i niezawodny, a nadto niejako egalitarny, gdyż abstrakcyjne ciągi cyfr pozbawione są skojarzeń z jakimikolwiek pojęciami czy znaczeniami werbalnymi lub graficznymi. Adres IP posiada zatem zdolności identyfikujące komputery w sieci, nie posiada jednak praktycznie żadnych zdolności wyróżniających, a zatem odróżniających w sposób łatwy do zapamiętania jedne adresy od innych. Cecha niezawodnej identyfikacji spełnia doskonale swoje zadanie w automatycznej (dokonywanej bez aktywnego udziału, a nawet świadomości użytkownika sieci) komunikacji między komputerami.

---

<sup>2</sup> Protokół komunikacyjny to zbiór reguł i zasad postępowania, które są automatycznie wykorzystywane przez urządzenia komunikacyjne w celu nawiązania łączności i wymiany danych. Dzięki temu, że połączenia z użyciem protokołów odbywają się całkowicie automatycznie typowy użytkownik zwykle nie zdaje sobie sprawy z ich istnienia i nie musi o nich nic wiedzieć – za informacjami dostępnymi na stronie [http://pl.wikipedia.org/wiki/Protoko%C5%82y\\_komunikacyjne](http://pl.wikipedia.org/wiki/Protoko%C5%82y_komunikacyjne) w dniu 28 marca 2006 roku.

<sup>3</sup> jak również dobra odtwarzalność po awarii, wysoki współczynnik obsługi błędów, mały stopień obciążenia danych własnymi strukturami, duża wydajność – informacje dostępne na stronie: <http://pl.wikipedia.org/wiki/TCP/IP> w dniu 27 marca 2006 roku.

<sup>4</sup> Przykładowy nr IP może mieć postać 241.27.112.56, gdzie kolejne oktety wskazują od lewej: serwer, sieć, host, lokalny komputer. Jest to nr IP zapisywany w obecnym standardzie IPv4. Obecnie zapotrzebowanie na kolejne numery IP v4 jest tak duże, iż realne jest wyczerpanie się kombinacji w tym standardzie. W związku z tym w przygotowaniu są oznaczenia numerami IP w wersji 5 i 6, przy czym oznaczenie IPv6 jest oznaczeniem 128-bitowym, zaś IPv5 pozostaje w fazie eksperymentu.

Jednocześnie ze względu na opisaną konstrukcję numerów IP trudno sobie wyobrazić możliwość powstawania sporów między dysponentami poszczególnych numerów na tle przypisania ich urządzeniom określonych adresów IP.

Powyżej wskazane cechy adresu IP stanowią jednak swego rodzaju wadę, a w każdym razie poważne utrudnienie, jeśli oceniać efektywność tego rodzaju identyfikacji urządzeń z punktu widzenia łatwego odszukiwania informacji i usług w Internecie przez przeciętnego użytkownika Internetu. Nie może być bowiem mowy o dogodności, łatwości i dostępności uzyskiwania danych i usług w Internecie, jeśli ich odszukiwanie w sieci wiązać musiałoby się z koniecznością pamiętania numerycznych adresów IP albo choćby koniecznością korzystania z określonych (tematycznych? alfabetycznych?) baz adresów IP<sup>5</sup>.

Z tych względów stworzony został skorelowany z adresami IP, alternatywny system nazywania (i identyfikowania) urządzeń w sieci, zwany DNS (Domain Name System).

Elementami adresów internetowych zapisanych w postaci DNS są domeny internetowe składające się z łatwych do zapamiętania nazw domenowych. Ich funkcjonalność i łatwość zapamiętania wynika z tego, że do ich tworzenia używa się nazw i pojęć odpowiadających desygnatom, o których informacji poszukuje się w sieci, zwrotów i nazw intuicyjnie wiązanych z poszukiwanymi danymi czy też zwrotów i pojęć, których skojarzenia z określonymi danymi wytworzone zostały uprzednio w świecie rzeczywistym.

Zasadą jest zatem, iż użytkownicy Sieci w poszukiwaniu informacji i usług internetowych dla odnalezienia interesujących ich danych posługują się systemem DNS, a zatem hierarchicznym, zdecentralizowanym systemem domen internetowych, które w ramach systemu DNS przedkładane są na numeryczne kody adresów IP, jako że tylko za pomocą tych ostatnich dokonywana jest wymiana informacji wewnątrz sieci komputerowych<sup>6</sup>.

Jak wyżej wskazano system domen internetowych ma charakter hierarchiczny, jako że pełny mnemoniczny (alfanumeryczny i łatwy do zapamiętania) adres internetowy, jakim posługuje się użytkownik Internetu, składa się z nazw domenowych różnych poziomów domen

---

<sup>5</sup> Już w przypadku adresów IPv4 (mających budowę typu 232.115.101.228) spamiętanie choćby kilku z nich byłoby uciążliwe i nieefektywne (choćby w przypadku zmiany adresu IP urządzenia użytkownik musiałby ponownie uczyć się nowego kodu numerycznego). W jeszcze gorszej sytuacji znajdowaliby się użytkownicy, jeśli zmuszeni byłiby posługiwać się wprowadzanymi obecnie kodami IPv6 mającymi budowę 128-bitową, zapisywaną w postaci ośmiu liczb (każda zapisywana w postaci 16-binarnej) rozdzielonych dwukropkami. Problemów tych unika się w wypadku stosowania alfanumerycznych nazw domen przetwarzanych (automatycznie przypisywanych właściwym adresom IP) w ramach systemu DNS.

<sup>6</sup> DNS to system serwerów oraz protokół komunikacyjny zapewniający zamianę adresów znanych użytkownikom [Internetu](#) na numeryczne adresy zrozumiałe dla sieci komputerowej. Dzięki wykorzystaniu DNS nazwa mnemoniczna może zostać zamieniona na odpowiadający jej adres [IP](#). Ponadto DNS posiada dwa znaczenia, jako że DNS to złożony system komputerowy oraz prawny. DNS zapewnia z jednej strony rejestrację nazw [domen internetowych](#) i ich powiązanie z numerami [IP](#). Z drugiej strony realizuje bieżącą obsługę komputerów odnajdujących adresy IP odpowiadające poszczególnym nazwom – za informacjami zawartymi na stronie <http://pl.wikipedia.org/wiki/DNS> w dniu 28 marca 2006 roku.

oddzielonych od siebie kropkami. Każda, oddzielona kropką nazwa domeny wchodząca w skład pełnej nazwy domeny stanowi jeden z poziomów domeny. Kropki oddzielają poszczególne poziomy domen (najwyższy poziom zapisywany jest po prawej stronie; ku lewej - oddzielane kropkami - zapisywane są coraz niższe poziomy, zwane subdomenami, domenami szczególnymi lub domenami drugiego stopnia).

Domeny najwyższego (pierwszego) poziomu to domeny:

- 1) funkcjonalne najwyższego rzędu; obecnie funkcjonuje 16 tego rodzaju domen funkcjonalnych (inaczej ogólnych TLD – generic Top Level Domains):
  - .com - domena dla podmiotów komercyjnych, dostępna dla wszystkich podmiotów bez szczególnych kwalifikacji czy statusu;
  - .biz - przeznaczona dla biznesu, dostępna od połowy 2001 roku ze względu na wyczerpywanie się zasobów z wcześniejszą domeną .com;
  - .edu - przeznaczona dla instytucji i podmiotów związanych z edukacją, szkolnictwem;
  - .gov - zarezerwowana dla instytucji rządowych, politycznych, wprowadzona już w 1985 roku;
  - .org - dostępna bez ograniczeń, w założeniu dla różnorodnych organizacji;
  - .aero - zarezerwowana dla przemysłu transportu lotniczego i lotnictwa cywilnego, sponsorowana przez przemysł lotniczy, dostępna od połowy 2001 roku;
  - .arpa - specjalna domena związana [rev-DNS](#)
  - .coop - zarezerwowana dla podmiotów o charakterze spółdzielczym;
  - .info - przeznaczona dla podmiotów zamieszczających dane o charakterze informacyjnym (informacje ogólne);
  - .int - przeznaczona dla organizacji międzynarodowych;
  - .mil - zarezerwowana dla podmiotów związanych z Departamentem Obrony USA;
  - .mobi - przeznaczona od 2005 roku dla witryn internetowych zaprojektowanych specjalnie dla telefonów komórkowych i urządzeń przenośnych, a więc dostosowanych do małych wyświetlaczy i niskich przepustowości łączy;
  - .museum - przeznaczona dla muzeów i stowarzyszeń historycznych;
  - .name - przeznaczona od 2002 roku dla użytkowników prywatnych i ich osobistego użytku;
  - .net - przeznaczona dla podmiotów świadczących usługi sieciowe (dostępu do Internetu);
  - .pro - kosztowna domena dostępna od 2002 roku, przeznaczona dla profesjonalistów.
- 2) krajowe (narodowe, country code TLD, ccTLD), które są zarezerwowane jako oznaczenia dwuliterowe dla poszczególnych państw lub terytoriów autonomicznych lub zależnych – obecnie funkcjonuje około 270 domen krajowych, w tym stanowiąca przedmiot zainteresowania niniejszej pracy domena krajowa .pl.
- 3) unijna .eu – przeznaczona dla podmiotów działających na obszarze Unii Europejskiej. Rejestratorem domeny jest The European Registry of Internet Domain Names

(EURiD), która może zawierać umowy o akredytację dla rejestratorów w różnych państwach (np. ArtNet w Polsce). Rejestracja domen w okresie wstępnym (sunrise period) rozpoczęła się z dniem 7 grudnia 2005 roku, przy czym jest to okres zarezerwowany dla podmiotów legitymujących się określonym pierwszeństwem (podmioty uprawnione do zarejestrowanych, chronionych znaków towarowych oraz organy publiczne – w pierwszym etapie okresu wstępnego i uprawnieni do określonych nazw według prawa krajowego państw UE – w drugim etapie okresu wstępnego), następna faza rejestracji rozpoczyna się od dnia 7 kwietnia 2006 roku – jest to faza otwarta nie obejmująca żadnego uprzywilejowania pod względem prawnym (a zatem rejestracja nazw domen podlegać będzie zasadzie „kto pierwszy, ten lepszy”)<sup>7</sup>.

W ramach każdej domeny TLD mogą być tworzone subdomeny; przykładowo w obrębie domeny krajowej .pl tworzone są narodowe domeny funkcjonalne (np. com.pl; org.pl), domeny regionalne (np. wroclaw.pl), czy też domeny zarezerwowane dla instytucji, organizacji, przedsiębiorców, osób prywatnych (np. tlen.pl; vagla.pl).

Z kolei w ramach każdej subdomeny można tworzyć dalsze subdomeny, co tym bardziej unaocznia, iż system DNS jest systemem hierarchicznym, w którym adres internetowy tworzony jest co najmniej z pary nazw: domeny pierwszego stopnia i wybranej względnie dowolnie domeny drugiego stopnia (np. allegro.pl, happytreefriends.com). Jak jednak wyżej wskazano adres internetowy może składać się z większej ilości poziomów, a więc przykładowo:

- 1) w ramach subdomeny regionalnej czy funkcjonalnej narodowej domeny pierwszego stopnia tworzony jest adres: yamaha-motor.com.pl;
- 2) w ramach subdomeny wroc.pl tworzona jest dalsza subdomena uni.wroc.pl

Nazwy domen poszczególnych poziomów pełnią funkcje wyróżniające, gdyż w danym poziomie może zostać utworzona, zarejestrowana i utrzymywana dana nazwa wyłącznie jeden raz, co oznacza, że w danym poziomie nie istnieją dwie identyczne nazwy domeny; każda z nazw w danym poziomie występuje w sposób niepowtarzalny<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> Ustalenie faz rejestracji przy uwzględnieniu pierwszeństwa podmiotów uprawnionych z praw ochronnych (do znaków towarowych, firm, itd.) oraz wykonujących funkcje publiczne umożliwi uniknięcie konfliktów powstających przy rejestracji według zasady „kto pierwszy, ten lepszy” w związku z nieuczciwymi działaniami spekulantów domenowych. Więcej na temat domeny .eu i zasad rejestracji na stronie [http://europa.eu.int/information\\_society/doc/factsheets/017-doteu-sunrise-pl.pdf](http://europa.eu.int/information_society/doc/factsheets/017-doteu-sunrise-pl.pdf)

<sup>8</sup> Zwrócić jeszcze należy uwagę na okoliczność, iż adresy internetowe w DNS występują w postaci adresów poczty elektronicznej (są to członki następujące po „@” (tzw. małpie) w każdym adresie e-mailowym) oraz w postaci stron www (Word Wide Web).

Niepowtarzalność nazwy domeny danego poziomu wynika ze stosowania następujących zasad:

- 1) nazwa domeny składać się może z dowolnie obranej (z zastrzeżeniem pkt 2 poniżej) konfiguracji liter alfabetu łacińskiego a-z, cyfr 0-9 i znaku „-„ (myślnika) w liczbie nie przekraczającej w nazwie domeny (a zatem między kropkami) 63 znaków<sup>9</sup> - umożliwia to tworzenie wielu różnorodnych nazw domen;
- 2) rejestracja nazwy domeny dokonywana jest powszechnie według reguły „first come, first served” (kto pierwszy, ten lepszy), co oznacza niemożliwość zarejestrowania nazwy identycznej z nazwą uprzednio zarejestrowaną (lub której rejestracja jest w toku) i utrzymywaną na rzecz innego podmiotu<sup>10</sup>;
- 3) realizacja powyższych zasad, rejestracja i utrzymywanie prawidłowo utworzonych nazw domen w systemie DNS dokonywana jest na zasadzie zdecentralizowania (poprzez zawieranie umów z podmiotami pełniącymi funkcje rejestratorów domen (ewentualnie przy wykorzystaniu pośredników); przy czym ów zdecentralizowany system nadzorowany jest przez międzynarodową instytucję ICANN (Internet Corporation for Assigned Names and Numbers)<sup>11</sup>, do której głównych zadań należy również nadzór nad Internetem oraz kształtowanie jednolitej polityki w zakresie domen ogólnych najwyższego rzędu (g TLD) oraz przez organizację IANA (Internet Assigned Numbers Authority), do której zadań należy administracja systemem DNS.

## 2. Podmioty, tryb zawarcia i treść umowy o rejestrację i utrzymanie nazw domeny krajowej .pl

<sup>9</sup> Jednakże nazwa domeny nie może się składać z samych cyfr oraz zaczynać od myślnika, nie powinna również zawierać prefiksu www. oraz nie powinna kończyć się nazwą domeny wyższego rzędu – według reguł zamieszczonych na stronie <https://www.dns.silweb.pl/dnsform.asp> dostępnej w dniu 28 marca 2006 roku. Możliwe staje się już rejestrowanie domen uwzględniających znaki narodowe (np. „ż”, „ä”); DNS nie rozpoznaje pisowni wielkimi i małymi literami.

<sup>10</sup> Jakkolwiek możliwa jest rejestracja nazwy domeny różniącej się choćby minimalnie od uprzednio zarejestrowanej (gdzie różnica polega na przedstawieniu zaledwie dwóch liter czy cyfr, użyciu zamiast znaku „o”, cyfry 0, itd.) – nawet takie zmiany powodują bowiem, iż nazwy nie są identyczne, zaś pozorna identyczność, prowadząca do możliwości pomyłek i zacierająca zdolności wyróżniające nazwy domeny, nie uniemożliwia formalnie rejestracji takie myląco podobnej nazwy.

<sup>11</sup> Formalnie ICANN jest prywatną [organizacją non-profit](#), o statusie firmy zarejestrowanej w [stanie Kalifornia](#) której rząd [USA](#) przekazał czasowo prawo nadzoru nad systemem DNS, przydziałem puli adresów [IPv4](#) oraz [IPv6](#) dla tzw. Regional Internet Registries [RIR](#) oraz rejestracją numerów portów. Instytucja odpowiedzialna obecnie za przyznawanie nazw [domen internetowych](#), ustalaniem ich struktury oraz za ogólny nadzór nad działaniem serwerów [DNS](#) na całym świecie – za informacją dostępną na stronie <http://pl.wikipedia.org/wiki/ICANN>

Zgodnie z zasadą, iż zarządzanie domenami krajowymi (cc TLD) pozostawione zostało gestii rejestratorów krajowych<sup>12</sup> oraz w związku z przydzieleniem Polsce domeny krajowej (cc TLD) .pl, określenie zasad rejestracji i utrzymywania nazw w ramach tej domeny powierzone zostało Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej (NASK)<sup>13</sup>, działającej w formie jednostki badawczo-rozwojowej. NASK jest zatem wyłącznym podmiotem uprawnionym do skutecznego zarejestrowania i utrzymywania zarejestrowanej nazwy domeny internetowej .pl<sup>14</sup>.

Rejestracji nazwy domeny może dokonać każdy podmiot (zwany abonentem) zdolny do zawarcia umowy cywilnoprawnej, jako że rejestracja nazwy domeny .pl, a następnie jej utrzymywanie przez NASK dokonywana jest w drodze zawarcia cywilnoprawnej umowy o rejestrację i utrzymanie nazwy domeny krajowej .pl.

Tryb i treść powyższej umowy określa obowiązujący od 18 grudnia 2002 roku Regulamin rejestracji i utrzymywania nazw domen internetowych dostępny na stronie NASKu ([www.nask.pl](http://www.nask.pl)).

Zgodnie z powyższym regulaminem podmiot zainteresowany rejestracją nazwy domeny (wnioskodawca) składa określonej treści wnioski kolejno: najpierw w formie elektronicznej i następnie w formie pisemnej (w terminie 7 dni od daty przesłania wypełnionego wniosku elektronicznego przez witrynę NASK). Przesłanie obu wniosków (jednobrzmiących i prawidłowo wypełnionych oraz - w wypadku w wersji papierowej – podpisanego) stanowi konieczny warunek skutecznego zawarcia umowy.

Znaczące jest, iż w formularzu wniosku konieczne jest wskazanie uzasadnienia posiadania praw do nazwy domeny. Równocześnie zgodnie z pkt 8 Regulaminu Zasad rejestracji i utrzymywania nazw domen internetowych NASK uprawniony jest do wezwania wnioskodawcy do doręczenia dodatkowych dokumentów dotyczących danych wskazanych w treści wniosku; niedoręczenie dokumentów w wyznaczonym terminie stanowi zaś podstawę do odmowy rejestracji nazwy domeny. Uprawnienie do żądania przedłożenia przez wnioskodawcę dodatkowych dokumentów „dotyczących danych wskazanych w treści wniosku” zostało sformułowane wystarczająco ogólnie, aby NASK mógł żądać określonej dokumentacji według swego uznania, w tym w szczególności stwierdzającej uprawnienia wnioskodawcy do nazwy domeny, której

<sup>12</sup> Rejestratorzy krajowi mogą mieć różną formę organizacyjno-prawną, w szczególności mogą to być organy czy organizacje rządowe, np. w Norwegii – NORID; przedsiębiorstwa prywatne, np. w Niemczech – DENIC; fundacje, np. w Holandii – SIDN; uniwersytety lub instytucje naukowe lub akademickie sieci komputerowe, np. we Włoszech – IT-NIC; jednostki badawczo-rozwojowe, np. w Polsce – NASK – za J. Ożegalską-Trybalską /w:/ Adresy Internetowe. Zagadnienia cywilnoprawne, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ, Zeszyt 84, Zakamycze 2003, s.35.

<sup>13</sup> NASK został powołany do życia w obecnej formie organizacyjnej jednostki badawczo-rozwojowej w 1991 roku przez Komitet Badań Naukowych; uprawnienia NASKu w zakresie rejestracji i utrzymywania domeny krajowej .pl oparte są na podstawie wpisu NASKu do bazy WHOIS prowadzonej przez IANA. Więcej informacji na temat ewolucji organizacyjnej i funkcji NASKu na stronie [WWW.nask.pl](http://WWW.nask.pl)

<sup>14</sup> Z zastrzeżeniem, iż rejestracja może być dokonana albo bezpośrednio w NASK albo za pośrednictwem podmiotów, z którymi NASK zawarł umowę o współpracy w zakresie obsługi rejestracji i utrzymywania nazw domen internetowych. NASK administruje również domenami funkcjonalnymi (jak aid.pl; agro.pl; atm.pl; auto.pl; biz.pl; com.pl i in.) oraz domenami regionalnymi (jak warszawa.pl; ustka.pl; nowaruda.pl).



wybór uzasadniony został powołaniem się wnioskodawcy na przysługujące mu na prawa do znaku towarowego, firmę czy renomowany znak wyróżniający wnioskodawcę lub jego towary (usługi).

NASK zobowiązany jest do dokonania rejestracji nazwy domeny w terminie 5 dni roboczych od dnia doręczenia wniosku w formie pisemnej, o ile wniosek spełnia wszystkie warunki przepisane w regulaminie. Zgodnie z powołanym wyżej regulaminem dopiero z chwilą rejestracji nazwy domeny zostaje zawarta umowa o rejestrację i utrzymanie nazwy domeny.

Regulamin szczegółowo określa podstawy odmowy rejestracji nazwy domeny, wskazując, iż podstawę tę stanowi:

**a.** prowadzona aktualnie rejestracja tej samej nazwy domeny przez osobę trzecią lub jej wcześniejsze zarejestrowanie (zgodnie z zasadą „first come, first served”);

**b.** podanie we wniosku:

- nazwy domeny o nieprawidłowej składni,
- nieprawidłowego serwera nazw<sup>15</sup>,
- nieistniejącego w Internecie serwera nazw, z wyjątkiem sytuacji, gdy nazwa domeny zgłaszanej we wniosku stanowi część nazwy serwera,

- niepełnych lub nieprawdziwych danych,

**c.** złożenie wniosku dotyczącego nazwy domeny będącej nazwą województwa, powiatu lub gminy, chyba że wnioskodawcą jest organ administracji rządowej albo samorządu terytorialnego,<sup>16</sup>

**d.** dokonanie zmian w pisemnej formie wniosku w stosunku do jego formy elektronicznej,

**e.** doręczenie NASK wniosku w formie pisemnej po upływie terminu siedmiodniowego liczonego od daty przesłania wniosku drogą elektroniczną;

**f.** trzykrotne złożenie wniosku w formie elektronicznej dotyczącego tej samej nazwy domeny, bez doręczenia jego formy pisemnej,

---

<sup>15</sup> Dla rejestracji nazwy domeny konieczne jest wskazanie co najmniej dwóch serwerów nazw (name server), świadczących usługi DNS (tj. automatycznie dokonujące tłumaczenia alfanumerycznej nazwy domeny na numeryczny adres IP). Z dwóch obowiązkowych serwerów nazw jeden jest serwerem podstawowym, który zajmuje się obsługą domeny; drugi serwer nazw to serwer zapasowy, który zajmuje się obsługą domeny w razie, gdy serwer podstawowy będzie nieosiągalny (wnioskodawca obowiązany jest zatem podać nazwę tych serwerów (komputerów) oraz ich numery IP, przy czym nazwa ta musi być prawidłowa, tj. istnieć w momencie rejestracji, lub należeć do właśnie rejestrowanej domeny (kończyć się sufiksem tej domeny), zaś numer IP musi być poprawnym numerem IP komputera o wskazanej nazwie). nazwa i IP serwera muszą wskazywać wzajemnie jednoznacznie na siebie. Możliwe jest wskazanie także nazw i numerów IP dodatkowych serwerów nazw, obsługujących domenę w razie nieosiągalności poprzednich serwerów.

<sup>16</sup> Reguła ta wskazuje, iż rejestracja domen krajowych .pl podlega reżimowi mieszanemu, zgodnie z którym wyłącznie w określonym zakresie istnieją ograniczenia swobody wyboru nazwy domeny, jako że określone nazwy (nazwy jednostek podziału administracyjnego kraju) zastrzeżone są dla podmiotów spełniających ustalone kwalifikacje, czy posiadające zastrzeżony status. Przeciwstawieniem powyższego reżimu mieszanego jest – przeważający obecnie - reżim liberalny, w ramach którego istnieje pełna swoboda rejestracji każdej nazwy domeny (nawet nieprzyzwoitej) przez każdy podmiot, niezależnie od jego jakichkolwiek kwalifikacji.



**g.** nieusunięcie błędów we wniosku w terminie wyznaczonym przez NASK (łącznie z nieuzupełnieniem w wyznaczonym terminie dodatkowej dokumentacji).

Umowa zawierana jest na czas nieoznaczony; regulamin przewiduje przypadki i warunki jej rozwiązania zarówno w normalnym trybie (przez wypowiedzenie), jak i jako konsekwencję naruszenia przez abonenta poszczególnych zasad określonych w regulaminie.

Na treść umowy o rejestrację i utrzymanie nazwy domeny .pl składają się wzajemne obowiązki każdej ze stron (którym odpowiadają stosowne uprawnienia drugiej strony), przy czym do najistotniejszych obowiązków NASKu należy:

- 1) świadczenie usługi polegającej na zarejestrowaniu, a następnie stałym (przez czas związania stron umową) utrzymywaniu jednoznacznego skojarzenia nazwy domeny wybranej przez abonenta z podanym adresem IP przydzielonym abonentowi przez jego dostawcę usług internetowych;
- 2) dokonanie - na wniosek abonenta - zmiany delegacji nazwy domeny lub zmiany abonenta dotychczasowej nazwy domeny.

Do istotnych obowiązków abonenta należy natomiast:

- 1) wnoszenie opłaty rocznej jako ekwiwalentu świadczenia NASKu;
- 2) przystąpienie przez abonenta – w przypadku wystąpienia osoby trzeciej do sądu polubownego przy Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji w Warszawie (dalej "Sąd Polubowny") przeciwko abonentowi, z roszczeniem o zaniechanie naruszania jej praw w wyniku zarejestrowania nazwy domeny - do postępowania mediacyjnego, opisanego w Regulaminie Sądu Polubownego;
- 3) poddanie się przez abonenta właściwości Centrum Mediacji i Arbitrażu przy Światowej Organizacji Własności Intelektualnej w zakresie rozstrzygania sporów, w których dwie strony posiadają miejsce zamieszkania lub siedzibę poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Powyższa analiza trybu zawarcia i treści omawianej umowy prowadzi do wniosków, iż umowa o rejestrację i utrzymanie nazwy domeny .pl jest cywilnoprawną, odpłatną umową nienazwaną, dwustronnie zobowiązującą, adhezyjną, wzajemną, której przedmiotem jest świadczenie „innych usług” w rozumieniu art.750 k.c., zgodnie z którym do usług nie uregulowanych w szczególnymi przepisami, stosuje się przepisy o zleceniu.

### **3. Skutki umowy o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny internetowej .pl w sytuacji faktycznej i prawnej abonenta.**

O ile zdefiniowanie, przynajmniej co do zasady, prawnego charakteru obowiązków obciążających abonenta w wyniku zawarcia umowy o rejestrację i utrzymanie nazwy domeny .pl nie powinno nastęrczać zbyt wielu problemów (obowiązek wnoszenia opłaty rocznej stanowi obligacyjne zobowiązanie abonenta, jako dłużnika, względem NASK do spełniania okresowego, wzajemnego świadczenia pieniężnego; obowiązek poddania się właściwości sądów polubownych w razie zaistnienia sporów na tle rejestracji czy używania domeny zakwalifikować należy jako wykonanie przez podmioty kompetencji udzielonej im na mocy art.1157 i nast. k.p.c., tj. realizację uprawnienia do zapisu na sąd polubowny), o tyle charakterystyka uprawnień, jakie stają się udziałem abonenta w wyniku zawarcia przedmiotowej umowy, wydaje się być znacznie bardziej problematyczna i kontrowersyjna.

Analiza omawianego zagadnienia wymaga skonfrontowania sytuacji faktycznej, w jakiej znajduje się abonent w związku z zarejestrowaniem i utrzymywaniem na jego rzecz określonej nazwy domeny oraz rodzaju praw abonenta nabytych w wyniku umowy, treści oraz przedmiotu tych praw, a także zbadania wpływu owej sytuacji faktycznej abonenta na charakter jego uprawnień.

Ze względu na zadanie jednoznacznej identyfikacji urządzeń w Internecie, jakie zostało wyznaczone i jakie jest pełnione przez adresy IP, a co za tym idzie również i przez stanowiące ich odpowiedniki adresy domenowe, niemożliwe jest funkcjonowanie dwóch identycznych adresów domenowych na jednym poziomie domen. Jeśli bowiem dany adres domenowy zapisany w DNS i dany adres IP mają jednoznacznie i wzajemnie na siebie wskazywać (w celu lokalizacji urządzenia w sieci i oferowanych za jego pośrednictwem treści), to dopuszczenie do sytuacji, w której istnieć miałyby dwa identyczne adresy zapisane w systemie domenowym na tym samym poziomie, uniemożliwi należytą identyfikację urządzeń, a zatem uniemożliwi należyte działanie Internetu. Z tych przyczyn (faktycznych, mających swe źródło w technicznych uwarunkowaniach budowy sieci komputerowych) każdy podmiot rejestrując nazwę domeny internetowej (i to na zasadzie first come, first served – zgodnie z pkt 7 a Regulaminu NASKu) zyskuje wyłączność i pewność, iż żadna osoba nie dokona rejestracji tożsamej nazwy. Z drugiej jednak strony w pełni dopuszczalne i nie wywołujące żadnych problemów w funkcjonowaniu Internetu jest rejestrowanie nazw domen różniących się od siebie (z punktu widzenia percepcji użytkownika) nieznacznie,

ludząco do siebie podobnych (np. firma.pl; frima.pl ) czy też identycznych, ale na różnym poziomie domen lub w domenach różnego rodzaju (np. firma.com; firma.com.pl).

Powyższa sytuacja wyłączności ma zatem swe źródło w przyczynach faktycznych, nie zaś prawnych, tzn. przepisy prawa nie przyznają i nie gwarantują *expressis verbis* abonentom nazw domenowych wyłącznych praw do zarejestrowanych przez nich nazw domen (z tej choćby prostej przyczyny, iż obecnie nie zostało wprowadzone prawo dotyczące wprost domen internetowych). Odrębną kwestią są bowiem regulacje prawne dotyczące innych instytucji prawnych, takich jak znaki towarowe, dobra osobiste związane z nazwiskiem czy firmą, które to oznaczenia wyróżniające mogą i częstokroć są wykorzystywane przy tworzeniu nazw domenowych. Przepisy te odnoszą się bowiem nie wprost do nazw domen internetowych, lecz ich ewentualne zastosowanie przy rozstrzyganiu sporów powstałych na tle używania nazw w domenach internetowych wynika właśnie z tego, iż przyczyną sporów jest naruszenie w wyniku rejestracji nazwy domenowej bezwzględnych praw do powyżej wskazanych dóbr niematerialnych<sup>17</sup>. W takich sporach chodzi bowiem bardziej o jedną z wielu sytuacji i sposobów używania w obrocie znaków towarowych, oznaczeń odróżniających, nazwisk czy pseudonimów<sup>18</sup> i o rozstrzygnięcie, czy doszło do naruszenia ustanowionych w przepisach praw chroniących powyższe dobra czy też posłużenie się nimi w adresie internetowym dokonane zostało przez podmiot uprawniony.

Powyższa, aczkolwiek zdeterminowana wyłącznie technicznymi warunkami, wyłączność rejestracji danej nazwy domenowej na jednym poziomie na rzecz tylko jednego abonenta, powszechne wykorzystywanie w nazwach domen chronionych czy renomowanych oznaczeń indywidualizujących przedsiębiorców (ich towary lub usługi) oraz dóbr osobistych takich jak nazwisko, pseudonim, firma, a także wynikające z globalnego zasięgu Internetu wielkie znaczenie gospodarcze i marketingowe znaczenie adresów domenowych, prowadzą do pojawiania się tendencji i prób klasyfikowania uprawnień wynikających z rejestracji nazwy domenowej w kategorii praw bezwzględnych (tj. skutecznego względem osób trzecich prawa wyłącznego). Wyrazistym przykładem powyższej tendencji jest orzeczenie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Niemczech z 2004 roku, w którym Trybunał zawarł wyraźne stwierdzenie,

<sup>17</sup> Literatura przedmiotu dotyczącego konfliktów powstających na granicy rejestracji nazw domenowych tożsamyh lub myląco podobnych do chronionych prawami bezwzględnymi znaków towarowych, innych oznaczeń wyróżniających jest coraz obszerniejsza, przy czym autorzy sięgają do bogatego orzecznictwa sądów zagranicznych, w tym głównie sądów Stanów Zjednoczonych czy Niemiec, a także do rozwijającego się orzecznictwa sądów polskich: J. Ożegalska-Trybalska „Adresy Internetowe. Zagadnienia cywilnoprawne”, Prace Instytutu Prawa Własności Intelktualnej UJ, Zakamycze 2003; R. Chmura, W. Włodarczyk, „Bezprawne używanie zarejestrowanych znaków towarowych w adresach domenowych w świetle ustawy o znakach towarowych /w:/ Internet – problemy prawne, pod red. prof. dr hab. R. Skubisza, Lublin 1999; J. R. Antoniku „Ochrona znaków towarowych w domenach internetowych w świetle ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji /w:/ Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego nr 7/2003; W. Szpringer „Domeny a linki (granice odpowiedzialności) /w:/ Prowadzenie działalności gospodarczej w Internecie; P. Wąglowski „Wielu chętnych do jednej domeny” /w:/ Internet – fenomen społeczeństwa informacyjnego, Częstochowa 2000 oraz na stronie <http://prawo.vagla.pl> dostępnej w dniu 22 marca 2006 roku.

<sup>18</sup> W. Springer /w:/ Prowadzenie działalności gospodarczej w Internecie, s. 52.

iz umowa z instytucją rejestrującą nazwy domen (w przypadku Niemiec jest to DENIC) daje w istocie posiadaczowi domeny prawo zbliżone do prawa własności.<sup>19</sup>

W świetle obowiązującego w Polsce systemu prawnego nie można się pogodzić ze stanowiskiem niemieckiego Trybunału wyrażonym w powyższym orzeczeniu, zarówno w odniesieniu do twierdzeń o przysługiwaniu abonentowi prawa analogicznego do prawa własności jak i w odniesieniu do pojęcia posiadania domeny.

Zgodnie z fundamentalną zasadą prawną obowiązuje katalog zamknięty (numerus clausus) praw bezwzględnych na rzeczach, przedmiotach materialnych nie będących rzeczami (ciecze i gazy, kopaliny, zwierzęta w rozumieniu ustawy z 21 sierpnia 1997 roku o ochronie zwierząt), przedmiotach niematerialnych, w tym: energii, dobrach intelektualnych (utwory, wynalazki, wzory użytkowe i przemysłowe, znaki towarowe) oraz na dobrach osobistych.

Z tych przyczyn niedopuszczalne jest kreowanie w drodze umów między podmiotami prawa nowych praw bezwzględnych, dotyczących wyłącznych (z wyłączeniem osób trzecich) uprawnień abonenta do nieprzewidzianego przez ustawę „rzadkiego dobra”<sup>20</sup>, jakim jest nazwa domeny (mimo, iż często posiada ona oczywistą wartość gospodarczą, marketingową).

Zasada swobody umów wyrażona w art.353<sup>1</sup> k.c. dotyczy wyłącznie umów o charakterze obligacyjnym i kreowanych w wyniku ich zawierania praw względnych.

Zawarcie umowy o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny .pl (nieprzewidzianej przecież przez przepisy prawa w ramach katalogu tzw. umów nazwanych) należy kwalifikować właśnie jako umowę obligacyjną (wzajemnie), nienazwaną, w wyniku której po stronie abonenta powstają prawa względne.

Względność praw abonenta oznacza, iż są one skuteczne tylko względem drugiej strony umowy (tj. NASKu); tylko od NASKu abonent może domagać się odpowiedniego zachowania, tj. utrzymywania powiązania zarejestrowanej nazwy domeny .pl ze wskazanym adresem IP. Co również jest istotą prawa względnego tylko NASK, jako dłużnik zobowiązany do zadośćuczynienia względnemu prawu abonenta, może naruszyć to prawo (poprzez niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy). Żadna osoba trzecia nie zostaje obciążona względem abonenta jakimikolwiek obowiązkami, w tym w szczególności o charakterze negatywnym polegającym na obowiązku powstrzymania się od ingerowania w sferę uprawnień abonenta wynikających

<sup>19</sup> Ibidem, s.54; za: Leible S., Sosnitza O. „Rechtsprechungsübericht zum Recht des Internet und des E-Commerce im Jahr 2004” Betriebs-Berater, nr 14/2005, s.730 i n.

<sup>20</sup> Rzadkość tego dobra wynika z przedstawionej powyżej technicznej niemożności jednoczesnego funkcjonowania dwóch identycznych adresów domenowych na tym samym poziomie.

z zarejestrowania danej nazwy domeny<sup>21</sup>. Równocześnie abonent, wyłącznie w wyniku zawarcia umowy z NASK, nie uzyskuje względem osób trzecich żadnych pozytywnych uprawnień czy roszczeń o zaniechanie rejestrowania nazw domen zbliżonych do nazwy zarejestrowanej przez abonenta czy rejestrowania identycznych nazw w adresie domeny na innych poziomach domen. Odmienne niż w przypadku innych praw bezwzględnych na dobrach intelektualnych, sama rejestracja danej nazwy domeny w ramach adresu domenowego nie jest źródłem żadnych praw w stosunku do osób trzecich. Podmiot, na rzecz którego dokonana została taka rejestracja, niczego nikomu nie może prawnie zakazać tylko na tej podstawie<sup>22</sup>.

Powyższe wynika z powołanego względnego charakteru uprawnień abonenta, na których treść składa się prawo abonenta do żądania od NASK wypełnienia określonego zachowania (świadczenia), zgodnie z art.353 k.c. Na świadczenie NASK, będące przedmiotem zobowiązania tego podmiotu względem abonenta, składają się następujące zachowania:

- 1) świadczenie ciągłe (trwałe) polegające świadczeniu usługi utrzymywania powiązania określonej, zarejestrowanej nazwy domeny z określonym, wskazanym przez abonenta adresem IP w celu zapewnienia możliwości identyfikacji urządzeń w Internecie; jednocześnie świadczenie to należy zakwalifikować jako świadczenie „innych usług” określone w art.750 k.c.;
- 2) ewentualne świadczenie polegające na zmianie delegacji nazwy domeny lub zmianie abonenta dotychczasowej nazwy domeny.

Wskazać należy, iż jest to pełen zakres uprawnień abonenta, które mają swoje źródło w umowie o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny .pl; uprawnienia te mogą zostać naruszone wyłącznie przez dłużnika (NASK), przy czym postać konkretnych naruszeń (niewykonanie, nienależytego wykonanie zobowiązania) może mieć różnorodny charakter. Przykładem nienależytego wykonania umowy przez rejestratora może być sprawa Kremen przeciwko VeriSign (rejestratorem, który zarejestrował na rzecz Garyego Kremena nazwę domeny sex.com). Następnie, w wyniku fałszywej cesji sporządzonej przez Stevena Cohena, nazwa domeny została przeniesiona na niego. Na podstawie spreparowanej cesji rejestrator bez zgody wcześniejszego abonenta, przeniósł prawa do domeny na fałszerza. Gdy Kremem odzyskał domenę (w uprzedniej sprawie

<sup>21</sup> Jak wskazano wyżej niemożliwość ingerowania w sferę uprawnień abonenta polegająca na niemożliwości zarejestrowania identycznej nazwy domeny na tym samym poziomie wynika wyłącznie z uwarunkowań faktycznych budowy i funkcjonowania Internetu, a ściślej DNS.

<sup>22</sup> Za: R. Chmurą i W. Włodarczykiem „Łowienie klientów na domenę, Monitor Prawniczy, 16/2003, s.756 i nast., z zastrzeżeniem, iż autorzy powyżsi dokonują powyższej analizy poprzez porównanie sytuacji podmiotu zawierającego umowę o rejestrację nazwy domeny posługującej się oznaczeniem opisowym z charakterem wyłącznych praw ochronnych na znak towarowy. Jednakże wskazać należy, iż z rejestracji znaku towarowego wynika wyłączność dla podmiotu uprawnionego do posługiwania się określonym znakiem towarowym, nadto na treść powyższej wyłączności składa się uprawnienie podmiotu do zakazu używania osobom trzecim bez jego zgody zarejestrowanego znaku dla towarów objętych rejestracją, a także używania oznaczeń podobnych i towarów podobnych. Monopol uzyskiwany z rejestracji znaku towarowego ma zatem charakter prawny, zaś monopol z rejestracji nazwy domeny internetowej nie ma takiego charakteru i stanowi konsekwencję wyłącznie faktycznych, technicznych okoliczności.

przeciwko Cohen) postanowił dochodzić swoich roszczeń od rejestratora (przy czym VeriSign to następca prawny firmy Network Solutions, która na podstawie fałszywej cesji przekazała delegację domeny nieuprawnionemu). Sprawa trafiła do Dziewiątego Okręgowego Sądu Apelacyjnego USA, który stanął przed trudnym zadaniem: orzec o granicach odpowiedzialności rejestratora domen, który - być może - ze względu na niedołożenie należytej staranności, naraził prawowitego abonenta na szkody. Kremen domagał się odszkodowania od rejestratora. Ostatecznie Kremen zawarł ugodę z VeriSign. Jak wynika z przebiegu sprawy i doniesień dotyczących ugody - rejestrator domeny ponosił taką samą odpowiedzialność za kontrakt jak w innych sferach gospodarki, w szczególności powinien sprawdzić, kto dokonuje cesji, czy istotnie osoba, która się do niego zgłasza jest do tego uprawniona, a dokumenty, które przesyła nie są fałszywe<sup>23</sup>.

Zwrócić należy również uwagę, iż przewidziane w umowie o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny .pl zobowiązanie do zapisu na sąd polubowny dotyczy sporów mających swe źródło poza stosunkiem między stronami, jako że dotyczy ewentualnych roszczeń o zaniechanie naruszania praw osoby trzeciej w wyniku zarejestrowania nazwy domeny. Roszczenia te są wywodzone z innych praw (do dóbr niematerialnych czy dóbr osobistych) i dotyczą naruszenia tych praw w wyniku rejestracji danej nazwy domeny. Typowymi przykładami zarzutów zgłaszanych w związku z rejestracją nazwy domeny są zarzuty dotyczące:

- naruszenia dóbr osobistych (nazwiska, pseudonimu, wizerunku w przypadku osób fizycznych; firmy, renomy w przypadku osób prawnych – przy czym do naruszenia tych dóbr może dojść poprzez zarejestrowanie nazwy domeny odpowiadającej powyższym oznaczeniom wyróżniających osobę fizyczną czy prawną, uniemożliwiając im posługiwanie się tym najbardziej charakterystycznym oznaczeniem, a nadto poprzez zamieszczanie na stronie identyfikowanej pod tą nazwą treści ośmieszających czy dyskwalifikujących podmioty uprawnione do danego oznaczenia);

- naruszenia praw ochronnych na znaki towarowe czy oznaczenia powszechnie znane (poprzez zarejestrowanie nazwy domeny odpowiadającej oznaczeniu chronionemu, przez co uniemożliwia się podmiotowi uprawnionemu korzystanie z tego oznaczenia, jako najbardziej dogodnego, w działalności prowadzonej on-line, „rozwadnianie” znaku towarowego, poprzez pozbawianie go zdolności wyróżniającej towary podmiotu uprawnionego ze znaku);

- dopuszczenia się czynu nieuczciwej konkurencji (poprzez wprowadzenie użytkowników Internetu w błąd co do pochodzenia towarów czy usług oferowanych za pośrednictwem danej strony www, czy też co do powiązań podmiotu, na rzecz którego adres domenowy został zarejestrowany z podmiotem uprawnionym do oznaczenia wykorzystanego w nazwie domeny);

<sup>23</sup> Za: P. Waglowski „Wielu chętnych do jednej domeny” /w:”Internet – fenomen społeczeństwa informacyjnego, Częstochowa 2000, oraz na stronie <http://prawo.vagla.pl> dostępnej w dniu 28.03.2006 roku.

- rejestracji nazwy domeny wyłącznie w celu zablokowania możliwości rejestracji nazwy domeny odpowiadającej określonemu oznaczeniu przez podmiot uprawniony do tego oznaczenia (tzw. blokowanie domeny przez podmioty konkurujące) oraz rejestracji nazwy domeny wyłącznie w celu jej odpłatnego przeniesienia na podmiot uprawniony do oznaczenia zawartego w nazwie domeny (tzw. cybersquatting) oraz typosquatting – czyli rejestracja nazw domen zawierających zamierzone błędy (literówki, błędy ortograficzne) w oznaczeniach odpowiadających chronionym znakom towarowym, oznaczeniom powszechnie znanym, nazwiskom czy firmom.

Jak widać powyższe zarzuty zgłaszane mogą być wyłącznie w razie istnienia odpowiedniej podstawy prawnej, jaką będzie przysługiwanie podmiotowi domagającemu się zaniechania używania danej nazwy domenowej bezwzględnych, wyłącznych praw do określonych dóbr niematerialnych czy osobistych. Podmiot, który zarejestrował daną nazwę domeny, nie będzie mógł – wyłącznie w oparciu o umowę o rejestrację i utrzymanie nazwy domeny – zgłosić roszczenia o zaniechanie używania identycznej nazwy domenowej zarejestrowanej na innym poziomie domen przez inny podmiot, czy innej nazwy zarejestrowanej w ramach typosquattingu<sup>24</sup>.

Brak możliwości żądania ochrony nazwy domeny internetowej jako takiej wynika bowiem z przedstawionego wyżej wyłącznie względnego charakteru uprawnień abonenta nabywanych w wyniku zawarcia umowy o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny internetowej. Jednocześnie z tych samych przyczyn nie można zakwalifikować nazwy domenowej jako odrębnej kategorii dobra niematerialnego, intelektualnego (przedmiotem zobowiązania NASK jest świadczenie określonej usługi, która jednak nie odnosi się do samodzielnej kategorii dobra (niematerialnego) prawnie chronionego). Brak bowiem przepisu prawnego przyznającego domenie internetowej jako odrębnej instytucji bezwzględnej ochrony prawnej, uniemożliwia uznanie domeny za niematerialne (intelektualne) dobro prawne. Kwalifikacja jakiegoś dobra (choćby o znaczącej wartości ekonomicznej) jako prawnego dobra niematerialnego warunkowana jest bowiem obowiązywaniem normy prawnej, która przyznaje określonym w niej podmiotom bezwzględne i wyłączne prawo podmiotowe, którego przedmiotem jest właśnie to dobro<sup>25</sup>.

Z tych samych przyczyn przedmiotem obrotu prawnego czy też przedmiotem egzekucji nie może być domena internetowa „jako taka”<sup>26</sup>, jako że nie stanowi ona odrębnego prawnie rodzaju dobra, do którego przysługiwałoby abonentowi bezwzględne prawo zbywalne.

<sup>24</sup> Odminną kwestią jest możliwość zarejestrowania jako znaku towarowego danego adresu strony www pod warunkiem spełnienia przez adres wymagań stawianym znakom towarowym w tym w zakresie funkcji wyróżniających towary oferowane za pośrednictwem strony. W tym wypadku źródłem uprawnień i roszczeń podmiotu będą wynikające z rejestracji znaku prawa ochronne. Bliżej na ten temat: J. Ożegalska-Trybalska „Adresy Internetowe. Zagadnienia cywilnoprawne”, *Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ*, zeszyty 84, Zakamycze 2003, s.286 – 310.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 276.

<sup>26</sup> Błędnie, moim zdaniem, dopuszczalność taką zakłada W. Springer, /w:/ „Prowadzenie działalności gospodarczej w Internecie”, s.54.



Oznacza to, iż tzw. zbycie domeny czy nazwy domeny oznacza w gruncie rzeczy dokonanie cesji praw abonenta z umowy o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny .pl na rzecz innego podmiotu oraz przejęcie długu abonenta z tej umowy przez cesjonariusza (przy zastrzeżeniu, iż wstąpienie w miejsce dłużnika wymaga zgody wierzyciela, NASK – zgodnie z art.519 §2 pkt 2 k.c.; generalnie zgody tej NASK udziela co wynika z pkt 21 regulaminu zasad rejestracji i utrzymywania nazw domen internetowych). Przedmiotem zastawu nie może być również domena, lecz prawa (wierzytelności) abonenta z umowy o rejestrację i utrzymywanie nazwy domeny internetowej zgodnie z art.327 k.c.; egzekucja prowadzona będzie natomiast przez zajęcie wierzytelności abonenta przysługujących mu z omawianej umowy.

#### 4. Uwagi końcowe

Jakkolwiek funkcjonowanie i posługiwanie się przez podmioty prawa Internetem i domenami internetowymi stanowi przedpole wielu konfliktów i sporów, w tym dotyczących kolizji z bezwzględными prawami do wyłącznego używania przez podmioty uprawnione dóbr niematerialnych lub osobistych, nie można uznać, aby obecny brak „prawa domenowego” uniemożliwiał skuteczne rozwiązywanie tych sporów. Dowodem powyższego są liczne orzeczenia sądów (Stanów Zjednoczonych, Niemiec, Anglii, Francji, a stopniowo i sądów polskich), w ramach których dochodzi do wyważenia interesów podmiotów uprawnionych z tytułu rejestracji lub przysługiwania dóbr niematerialnych czy osobistych z interesami podmiotów korzystających z faktycznej swobody prowadzenia określonych przedsięwzięć za pomocą Internetu.

Jednocześnie, zważywszy na okoliczność, iż rejestracja i używanie określonej nazwy domeny internetowej stanowi częstokroć jedną z postaci używania oznaczeń składających się na dobra niematerialne czy osobiste, wskazać należy, iż ustanowienie postulowanej coraz częściej regulacji prawnej domen internetowych wymaga głębokiego przemyślenia i analizy pod względem spójności z obowiązującym systemem prawnym. Ustanowienie bowiem bezwzględnego prawa do nazwy domeny w wyniku zawarcia umowy o jej rejestrację stać się może zarzewiem konfliktów i kolizji o wiele bardziej skomplikowanych niż w przypadku kolizji pojawiających się na tle tradycyjnych, „terytorialnych” bezwzględnych praw na dobrach niematerialnych (lub osobistych) i korzystania przez abonenta z nazwy domeny internetowej w oparciu o umowę obligacyjną. Zwrócić bowiem należy już uwagę choćby na to, iż rejestracja określonej nazwy domeny uniemożliwiać będzie rejestrację identycznej domeny na rzecz innego podmiotu, podczas gdy

rejestracji danego znaku towarowego mogą dokonać różne podmioty na oznaczenie różnych towarów. Rejestracja zatem danej nazwy domeny przez podmiot uprawniony ze znaku bynajmniej nie rozwiąże problemu związanego z niemożliwością zarejestrowania analogicznej nazwy domenowej przez inne uprawnione do znaku podmioty. Jest to jeden z wielu możliwych konfliktów, których uniknięcia lub sposobu rozwiązania należałoby poszukiwać już na etapie tworzenia ewentualnego „prawa domen internetowych”.